



Ubóstwo dzieci

Ubóstwo jest jednym z najważniejszych i najbardziej złożonych problemów społecznych. Jest też ściśle powiązany z zagadnieniami marginalizacji i wykluczenia społecznego. Ubóstwo gospodarstw domowych w sposób szczególny uderza w wychowujące się w nich dzieci, ponieważ ogranicza i zagraża ich prawidłowemu rozwojowi i socjalizacji. Dzieci w rodzinach ubogich często obciążone są większą ilością obowiązków domowych niż ich rówieśnicy. Często jest także zjawisko pracy dzieci. Bieda może także prowadzić do poszukiwania przez dzieci nielegalnych źródeł zarobkowania.

Najbardziej oczywistym skutkiem ubóstwa dzieci jest zagrożenie dla ich zdrowia, wynikające z niedożywienia, złych warunków mieszkaniowych i niedostatecznej higieny. Niedożywienie wpływa także na gorsze wyniki w nauce i utrudnia koncentrację.

Obok negatywnych skutków dla zdrowia i rozwoju fizycznego dziecka, bieda niesie też poważne zagrożenia dla jego prawidłowej socjalizacji.

Posyłanie dzieci do żłobków i przedszkoli jest w rodzinach ubogich niezwykle rzadkie. W szkole dziecko bywa odrzucane przez rówieśników z powodu wyróżniającego się stroju, braku przyborów szkolnych, zabawek i akcesoriów, gorszej higieny, braku śniadań i obiadów. Jeśli nie otrzymuje pomocy rodziców i nie ma warunków do odrabiania lekcji, często odznacza się gorszymi ocenami, co z kolei pociąga za sobą niechęć i wrogość nauczycieli. W wyniku tego podwójnego odrzucenia dziecko prędko odwraca się od szkoły, powtarza klasy i w konsekwencji zdarza się, że całkowicie „wypada” z systemu edukacji. Ten zamknięty krąg prowadzi do replikacji braku wykształcenia w kolejnym pokoleniu, co w oczywisty sposób przekłada się na trudności w znalezieniu pracy i wyjściu z ubóstwa.

Konwencja o prawach dziecka

Artykuł 6. Każde dziecko ma prawo do życia i rozwoju.

Artykuł 26. Każde dziecko ma prawo do korzystania z systemu zabezpieczenia społecznego, a w tym z ubezpieczeń socjalnych.

Artykuł 27. Każde dziecko ma prawo do poziomu życia odpowiadającego jego rozwojowi fizycznemu, psychicznemu, duchowemu, moralnemu i społecznemu.

Państwo ma obowiązek wspomagania rodziców w zapewnieniu dziecku odpowiedniego poziomu życia i udzielania w razie potrzeby pomocy materialnej, szczególnie w zakresie żywności, odzieży i mieszkania.

Ubóstwo dzieci

1. Definicje i mierniki ubóstwa

Ubóstwo definiuje się jako stan niedostatku wynikający z niewystarczających dochodów. Ustala się dochód, który jest uznawany za „granicę biedy”. Jeśli za taką granicę przyjmiemy dochód umożliwiający tylko utrzymanie się przy życiu, mówimy o biedzie w sensie absolutnym, jeśli linią biedy jest dochód relatywizowany do standardu materialnego danego społeczeństwa, mówimy o relatywnym podejściu do biedy. Podejście absolutne i relatywne często uzupełniane jest poprzez stosowanie tzw. subiektywnej granicy biedy, tj. poziomu dochodów uznawanego za wystarczający do życia w danej populacji. Istnieje także tzw. ustawowa granica ubóstwa, ustalona przez wysokość dochodu upoważniającego jednostki i rodziny, które takiego dochodu nie mają, do ubiegania się o pomoc społeczną.

1. Ubóstwo absolutne. W Polsce ubóstwo absolutne definiuje się zazwyczaj w odniesieniu do poziomu **minimum egzystencji**. Jest to kwota (obliczana na bieżąco przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych), która pozwala jedynie na niezbędne wydatki, których nie można odłożyć w czasie. Jest wyliczana poprzez stworzenie tzw. koszyka, w którego skład wchodzi jedynie wydatki na żywność, mieszkanie, lekarstwa, naprawę ubrań i — w przypadku rodzin z dziećmi — podręczniki szkolne. W 2009 r. wynosiło ono średnio 433 zł miesięcznie dla jednej osoby¹.

Minimum egzystencji nie należy mylić z minimum socjalnym. W minimum socjalnym uwzględniane są wydatki potrzebne do funkcjonowania w społeczeństwie, a więc także minimalne wydatki na edukację, rozrywkę, kulturę. W 2009 r. wynosiło ono średnio 902 zł miesięcznie dla jednej osoby². Osoby żyjące poniżej minimum socjalnego nie żyją jeszcze w ubóstwie, ale są w grupie poważnie nim zagrożonej.

2. Ubóstwo relatywne. Zazwyczaj w Polsce przyjmuje się jako linię ubóstwa relatywnego poziom (dochodów) wydatków gospodarstwa domowego niższy od połowy średnich wydatków w kraju. Do wyznaczania służą głównie dane z badań GUS. Należy zaznaczyć, że ubóstwo relatywne jest związane z ogólną sytuacją ekonomiczną kraju. Może się więc zdarzyć, że choć zasięg mierzonego w ten sposób ubóstwa zwiększy się (np. wskutek zwiększonego rozwarstwienia dochodów), to poziom życia jaki kryje się za tym pojęciem jednocześnie się polepszy (wskutek ogólnego wzrostu płac). W Polsce, w roku 2009, poziom połowy średnich dochodów na jedną osobę (tzw. ekwiwalentną) w gospodarstwie domowym wynosił 633 zł³.

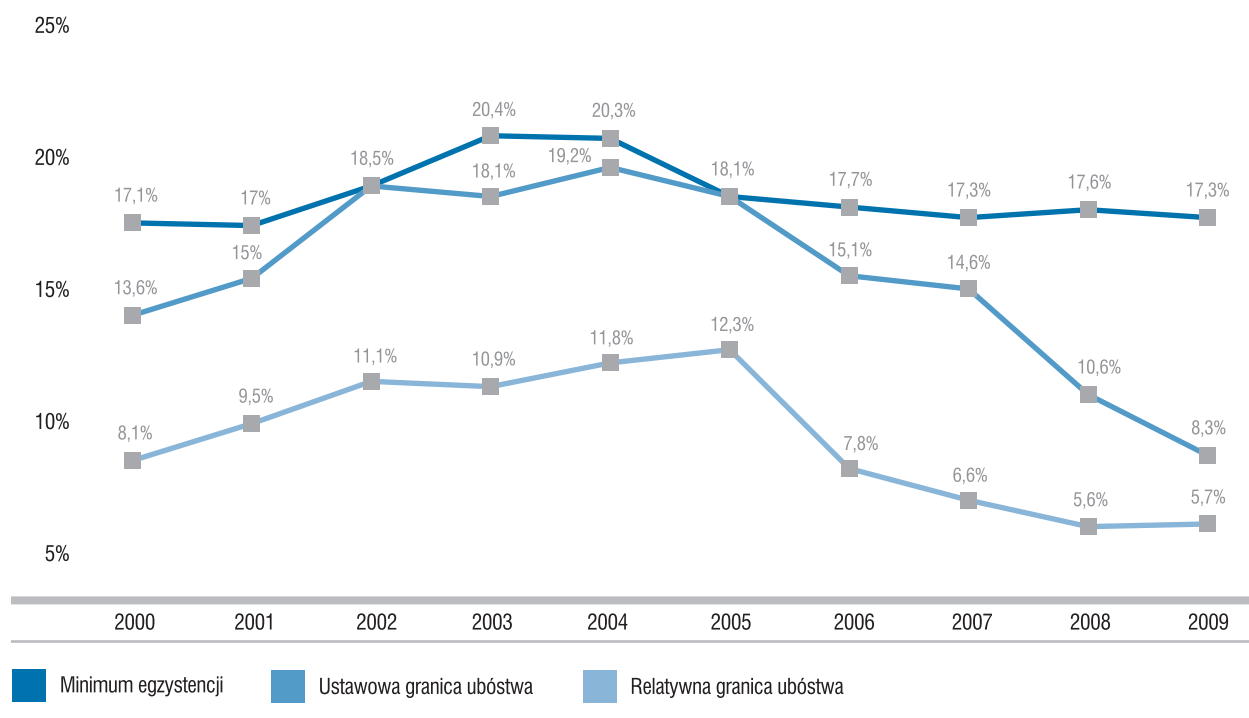
4. Ubóstwo ustawowe. Ubóstwo bywa także definiowane jako przekroczenie poziomu dochodów ustalonego ustawowo jako granica, poniżej której można ubiegać się o świadczenia pieniężne z pomocy społecznej. Aktualnie (od 2006 r.) dla osoby samotnie gospodarującej jest to dochód nieprzekraczający kwoty 477 zł, natomiast dla osoby w rodzinie — kwota 351 zł⁴.

3. Ubóstwo subiektywne. Jest to ubóstwo odczuwane, czyli mierzone na podstawie badań ankietowych i deklaracji respondentów. Wyróżnia się przy tym co najmniej dwa wymiary: ocenę własnej zamożności oraz ocenę ogólnego poziomu biedy w kraju. Te wskaźniki porównuje się zazwyczaj z miarami obiektywnymi, czyli omawianymi powyżej liniami ubóstwa absolutnego i względnego. Popularną metodą szacowania subiektywnej linii ubóstwa jest tzw. metoda lejdejska — respondentom zadaje się pytanie o to, jaką kwotę uważają za „ledwie wystarczającą” do prowadzenia gospodarstwa domowego. Tak wyznaczona linia wynosiła wg GUS w 2009 r. 1 103 zł dla jednoosobowego gospodarstwa domowego⁵.

2. Skala ubóstwa w Polsce

Najważniejszym wskaźnikiem ubóstwa jest zasięg, czyli odsetek osób znajdujących się poniżej granicy ubóstwa. Oczywiście ze względu na omówione już różnicowane definicje ubóstwa, także zasięg różni się zależnie od stosowanej „granicy biedy”.

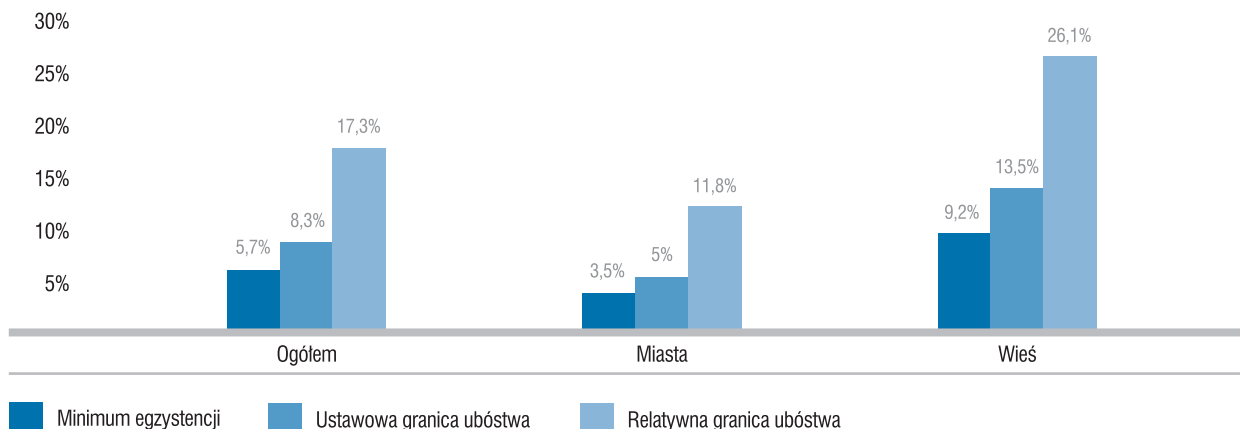
WYKRES 1. ZASIĘG UBÓSTWA W POLSCE W LATACH 2000–2009.



Źródło: GUS (2010), *Ubóstwo w Polsce. Zasięg ubóstwa w Polsce w 2009 r.*

Ubóstwo absolutne, mierzone przez granicę minimum egzystencji dotyka około 6% Polaków, niemal co dziesiąty jest z racji niskich dochodów uprawniony do korzystania z pomocy społecznej. Ubóstwo relatywne, to jest miesięczne wydatki niższe niż połowa wydatków przeciętnych, dotyka już ponad 17% Polaków (zob. wykres 1). Należy zauważyć, że do roku 2006 udział ludności biednej według kryterium relatywnego i ustawowego był zbliżony. Natomiast w ostatnich latach udział „ustawowo” biednych i żyjących poniżej minimum egzystencji uległ bardzo znacznemu zbliżeniu. Stało się tak wskutek tego, że od roku 2006 nie została zmieniona ustawowa granica biedy, podczas gdy w tym czasie wzrosły dochody w społeczeństwie.

Zasięg ubóstwa w Polsce jest ciągle wysoki, choć zauważa się poprawę wskaźników począwszy od roku 2005, czyli po wejściu Polski do UE. Dotyczy to szczególnie ubóstwa w kategoriach absolutnych, gdyż mierzone relatywnie utrzymuje się ciągle na względnie stałym poziomie.

WYKRES 2. ZASIĘG UBÓSTWA W POLSCE W 2009 R. WEDŁUG MIEJSCA ZAMIESZKANIA.

Źródło: GUS (2010), *Ubóstwo w Polsce. Zasięg ubóstwa w Polsce w 2009 r.*

Wziąwszy po uwagę główne determinanty ubóstwa, to na niedostatek materialny są narażone przede wszystkim osoby bezrobotne i ich rodziny. Oprócz bezrobotnych ubóstwo dotyka najbardziej rencistów oraz rolników⁶. Statystycznie silny związek występuje także pomiędzy ubóstwem a miejscem zamieszkania (zob. wykres 2). Mieszkańcy wsi są około dwa i pół razy bardziej narażeni na ubóstwo niż mieszkańcy miast. Także wewnątrz miast zasięg ubóstwa jest tym większy, im miasto jest mniejsze. Podczas gdy w największych miastach (pow. 500 tys.) mniej niż 1% żyje poniżej minimum egzystencji, na wsiach jest to niemal co dziesiąty mieszkaniec.

Ważne dane dotyczące problemu ubóstwa dzieci przedstawia tabela 1. Obrazuje ona, że kolejnym ważnym korelatem ubóstwa jest struktura i skład gospodarstwa domowego. Podczas gdy zasięg ubóstwa w gospodarstwach jednoosobowych, wśród małżeństw bezdzietnych oraz z jednym dzieckiem, jest zbliżony, wśród małżeństw z dwojgiem dzieci jest on dwa razy wyższy, z trojgiem — cztery razy, a wśród gospodarstw z czworgiem i więcej dzieci aż połowa żyje poniżej relatywnej granicy ubóstwa, a jedna piąta poniżej minimum egzystencji (poniżej którego zagrożone jest biologiczne przetrwanie!). Choć w grupie rodzin wielodzietnych sytuacja poprawiła się od roku 2005, nadal są to wyniki zatrzęsająco wysokie.

TABELA 1. ZASIĘG UBÓSTWA W POLSCE W LATACH 2005–2009 WG TYPU GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

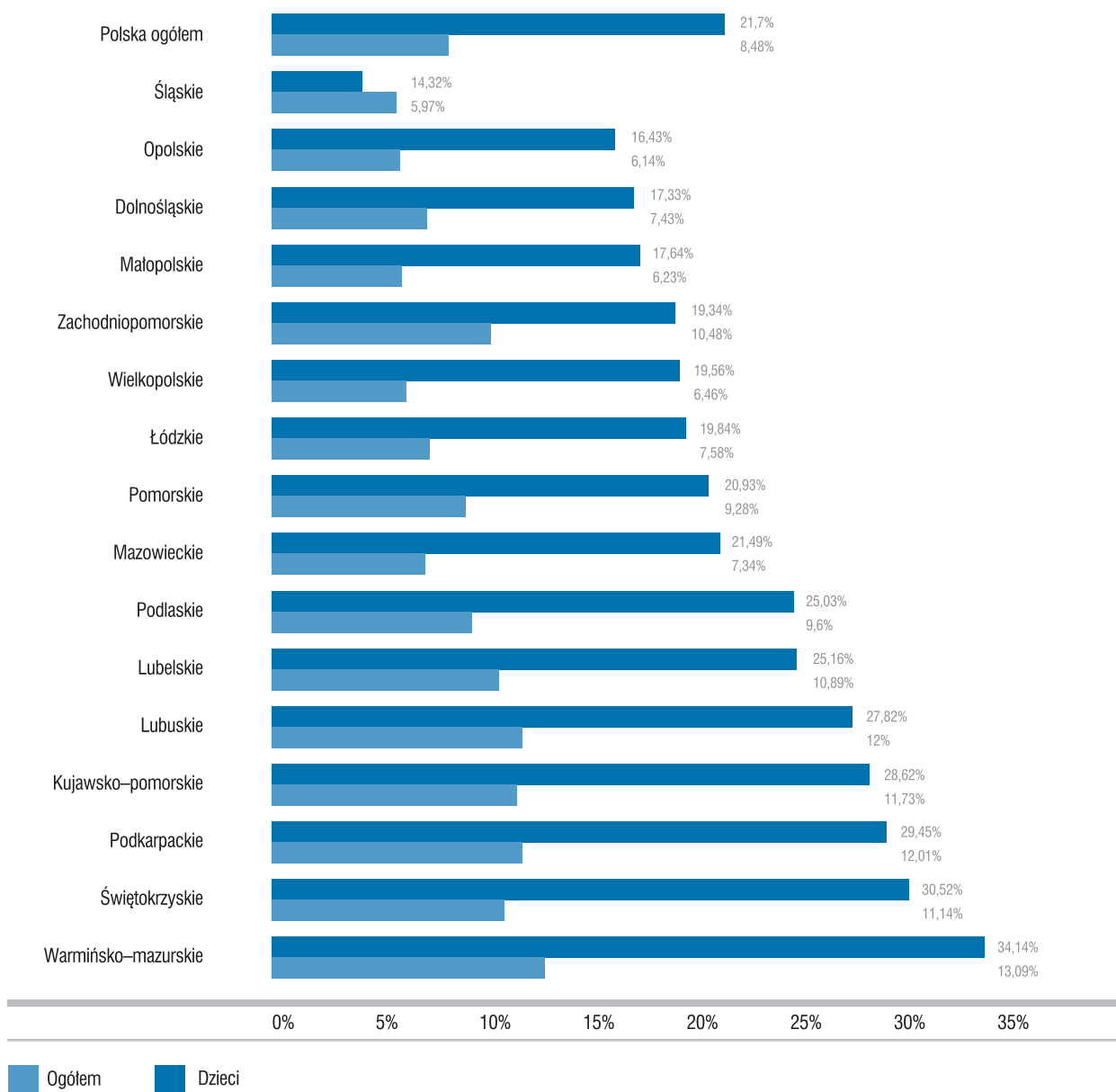
	Ubóstwo absolutne (min. egzystencji)					Ubóstwo relatywne				
	2005	2006	2007	2008	2009	2005	2006	2007	2008	2009
Gospodarstwo jednoosobowe	3,1%	1,9%	2%	2,3%	2,1%	4,9%	4,9%	6,4%	7,5%	7,2%
Małżeństwo bez dzieci	2,7%	1,9%	1,7%	1,5%	1,5%	4,4%	5,3%	5,9%	5,8%	6%
Małżeństwo z 1 dzieckiem	5,5%	3%	2,9%	1,8%	2%	9%	8,9%	8,4%	7,1%	7,3%
Małżeństwo z 2 dzieci	10,4%	6,7%	5,2%	3,8%	4,2%	17,2%	17,2%	15,2%	15,2%	14,7%
Małżeństwo z 3 dzieci	22%	13,9%	10,5%	8,8%	9,3%	31,4%	28,5%	28,3%	28,1%	27,9%
Małżeństwo z 4 dzieci i więcej	40,1%	43,5%	26,2%	25,4%	21,3%	54,5%	49,9%	48,9%	45%	49,2%
Osoba samotna z dzieckiem na utrzymaniu	14,5%	11%	6,9%	7,7%	6,4%	20,5%	23%	19,1%	21,6%	16%

Źródło: GUS (2010), *Ubóstwo w Polsce. Zasięg ubóstwa w Polsce w 2009 r.*; GUS (2009), *Sytuacja gospodarstw domowych w 2008 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych*; GUS (2007), *Sytuacja gospodarstw domowych w 2006 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych*.

W Polsce stopa biedy wśród dzieci jest wyższa niż mierzona dla ogółu populacji. Według danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, w 2008 r. z pomocy społecznej korzystał co dziesiąty Polak, ale już co piąte dziecko, co oznacza, że tzw. ustawowy zasięg biedy był dla dzieci ponad dwukrotnie większy (zob. wykres 3). Wykres ten dostarcza nam także danych dotyczących poszczególnych województw. W Polsce występują duże różnicowania regionalne w poziomie biedy — województwa: śląskie i opolskie mają prawie dwukrotnie niższe wskaźniki niż podkarpackie, świętokrzyskie i warmińsko–mazurskie. Według badań GUS, ranking województw pod względem zasięgu biedy kształtuje się nieco odmiennie⁷, generalnie jednak we wszystkich badaniach słabiej wypadają województwa wschodnie, najlepiej natomiast mazowieckie, łódzkie oraz opolskie.

Warto zwrócić uwagę, że w województwach o gorszych wynikach występuje także ponadprzeciętnie wysoki poziom biedy dzieci. O ile w województwie świętokrzyskim z pomocy społecznej korzysta 12% ogółu mieszkańców, to wśród dzieci wskaźnik ten wynosi 30%. W województwie warmińsko–mazurskim z pomocy społecznej korzysta więcej niż jedna trzecia wszystkich dzieci. Dlatego też bieda dzieci jest przez wielu ekspertów podawana jako istotny problem w naszego państwa, który nie doczekał się odrębnego ujęcia.

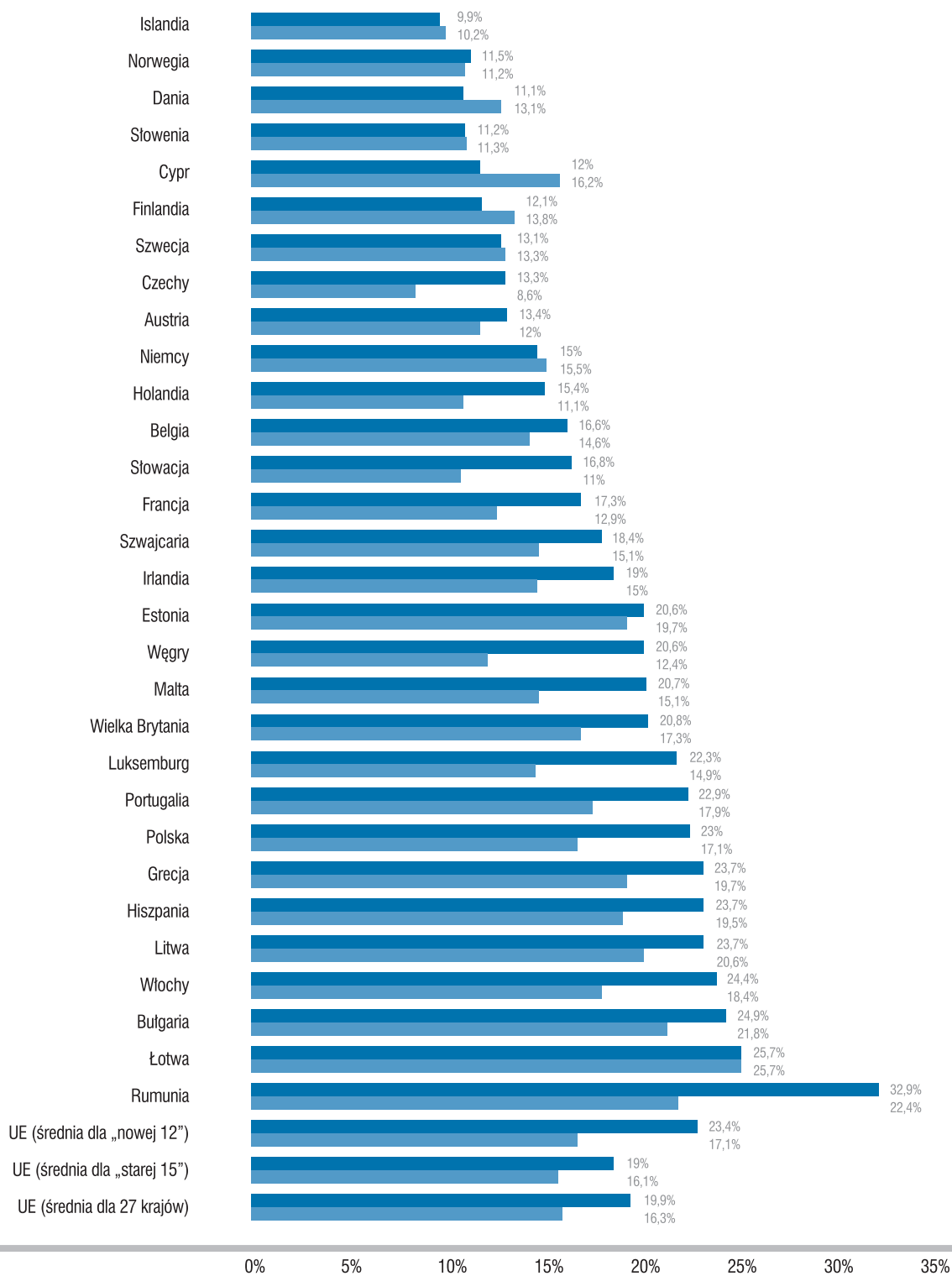
WYKRES 3. UDZIAŁ LUDNOŚCI W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH OTRZYMUJĄCYCH POMOC SPOŁECZNA WŚRÓD OGÓŁU LUDNOŚCI W DANYM WOJEWÓDZTWIE W 2008 R.



Źródło: Warzywoda-Kruszyńska W. (2009), *Wyzwania dla Polski wynikające z utrzymującej się biedy wśród dzieci*, w: *Księga Ubogich a.d. 2009. Materiały diagnostyczne do opracowania Strategii Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym na lata 2010–2015*, Ewa Wrońska (red.), Warszawa: Kancelaria Rzecznika Praw Obywatelskich.

Także na tle unijnym Polska wypada gorzej w kategorii zagrożenia ubóstwem osób poniżej 18. r.ż. niż ogółu populacji (zob. wykres 4). Należy tu wyjaśnić, że Eurostat mierzy zasięg ubóstwa rozumianego relatywnie, a więc próg ubóstwa jest związany ze standardem życia w danym kraju i sytuacją osób uznanych za ubogie w różnych krajach członkowskich i dlatego nie jest bezpośrednio porównywalna. Dodatkowo należy wyjaśnić, że stosowana jest odmienna metodologia, a za linię ubóstwa uważa się roczne dochody poniżej 60% mediany krajowych dochodów rozporządzalnych.

WYKRES 4. ZASIĘG UBÓSTWA RELATYWNEGO W PAŃSTWACH UNII EUROPEJSKIEJ I EFTA W ODNIESIENIU DO OGÓŁU POPULACJI ORAZ DO DZIECI PONIŻEJ 18 R. Ż. W 2009 R.



Mówią dzieci

*Nie chcę już chodzić do szkoły.
Nie pasuję tam. Dziewczyny mają
super ubrania, na każdej przerwie
biegną do sklepiku szkolnego. (...) A ja
nie mam nawet książek, na przykład
do angielskiego, bo one są bardzo dro-
gie. W bibliotece jest jeden egzemplarz,
ale można korzystać z niego tylko
na miejscu. Zawalam angielski,
biologię i historię, bo nie mam się
z czego uczyć... — Majka,
14 lat.*

*Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania
dla Dzieci i Młodzieży 116 111*

Polska zajmuje 17. miejsce w UE, jeśli chodzi o zagrożenie ubóstwem wśród ludności ogółem i 20. jeśli chodzi o ubóstwo dzieci. Polska znajduje się więc wśród krajów, w których problem ten jest stosunkowo największy. Nasze wskaźniki są wyższe od przeciętnych w Unii i dokładnie na średnim poziomie liczonym dla 12 „nowych” krajów Wspólnoty.

Niemal we wszystkich krajach Unii ubóstwo w większym stopniu dotyka dzieci niż ogół populacji. W Polsce, według statystyki unijnej, poniżej linii ubóstwa żyje 23% osób, które nie skończyły 18 lat. Chociaż nastąpiła tu wyraźna poprawa od roku 2005 (kiedy wskaźnik ten wynosił 27% i był najgorszy w całej UE), nadal jesteśmy pod tym względem w końcówce stawki. Jednocześnie, biorąc pod uwagę ogół populacji unijnej, średnio co piąte dziecko jest dotknięte ubóstwem, można więc powiedzieć, że stanowi to problem całej Wspólnoty.

Współcześni badacze często podkreślają, że ubóstwo ma nie tylko wymiar monetarny. Szczególnie w odniesieniu do dzieci, ważne jest, aby patrzeć nie tylko na dochód gospodarstw domowych, w których żyją, ale także na to, jak przekłada się to na ich warunki życia i możliwości rozwoju.

Ubóstwo przekłada się na niedobory tak podstawowych zasobów, jak jedzenie i mieszkanie. Z ogólnych statystyk GUS wynika, że w gospodarstwach domowych o większej liczbie dzieci, zmniejsza się liczone na głowę spożycie niemal wszystkich typów produktów, w tym mięsa, ryb, serów, warzyw i owoców (zob. tabela 2). Jednocześnie zmniejsza się także przeciętna powierzchnia użytkowa w przeliczeniu na jedną osobę oraz przeciętna liczba osób przypadających na jeden pokój, która w gospodarstwach z więcej niż trojgiem dzieci osiąga wartość 1,67 co oznacza, że na dwa pokoje przypadają ponad trzy osoby. Według norm Eurostatu (1 pokój na mieszkanie + 1 pokój dla pary + 1 pokój dla każdej dodatkowej osoby dorosłej lub dwójki dzieci) w 2009 r. aż 62% dzieci w Polsce żyło w warunkach przeludnienia (22. miejsce w UE).

TABELA 2. SPOŻYCIE WYBRANYCH PRODUKTÓW ORAZ WYBRANE WARUNKI MIESZKANIOWE W ZALEŻNOŚCI OD TYPU GOSPODARSTWA DOMOWEGO W POLSCE W 2009 R. (PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE SPOŻYCIE NA 1 OSOBĘ W KG).

	Produkty zbożowe	Mięso	Ryby	Sery	Warzywa	Owoce	Pow. na 1 osobę w m ²	Liczba osób na 1 pokój
Małżeństwo bez dzieci	8,58	7,46	0,73	1,2	14,04	5,48	33,95	0,75
Małżeństwo z 1 dzieckiem	6,24	5,1	0,42	0,99	8,65	3,72	23,2	1,1
Małżeństwo z 2 dziećmi	5,81	4,37	0,36	0,86	7,61	3,09	19,62	1,33
Małżeństwo z 3 dziećmi	6,28	4,21	0,28	0,66	9,92	2,65	16,13	1,67
Osoba samotna z dzieckiem na utrzymaniu	6,09	4,39	0,32	0,92	8,22	3,3	22,58	1,09

Źródło: GUS (2010), *Budżety gospodarstw domowych w 2009 r.*

Zarówno dieta, jak i warunki mieszkaniowe mają bezpośrednie przełożenie na zdrowie dzieci oraz ich możliwości samodzielnej nauki w domu, a więc także na wyniki szkolne. W odniesieniu do ubóstwa dzieci często bada się, czy mają one dostęp do przyborów niezbędnych w nauce szkolnej. UNICEF stworzył specjalną, ośmiopunktową skalę, na której 8 punktów oznacza dostęp do ośmiu „zasobów edukacyjnych”: biurka, cichego miejsca do nauki, komputera, niezbędnego oprogramowania, Internetu, kalkulatora, słownika, podręczników szkolnych. Badania objęły kraje OECD (zob. tabela 3). Ponieważ autorzy tych badań kładli nacisk na aspekt równości szans edukacyjnych, porównano medianę wyników oraz średnią wyników znajdujących się poniżej mediany, a także różnicę tych dwóch wartości, którą można interpretować jako liczbę rzeczy, których brakuje przeciętnemu dziecku gorzej sytuowanemu od dzieci z „lepszej” połowy społeczeństwa. Polska plasuje się na 17. miejscu pod względem równości, ale na 20. jeśli chodzi o ilość zasobów. Generalnie, w rankingu równości szans materialnych UNICEF sklasyfikował nas na 21. miejscu z 24 krajów OECD.

TABELA 3. NIERÓWNOŚĆ W DOSTĘPIE DO ZASOBÓW EDUKACYJNYCH W KRAJACH OECD W 2006 R.

Miejsce/Kraj	Mediana	Średnia z wyników poniżej mediany	Średnia różnica brakująca do mediany	Miejsce/Kraj	Mediana	Średnia z wyników poniżej mediany	Średnia różnica brakująca do mediany
1. Dania	7	6,4	0,6	14. Portugalia	7	5,9	1,1
2. Szwajcaria	7	6,4	0,6	15. Irlandia	7	5,9	1,1
3. Holandia	7	6,4	0,6	16. Norwegia	8	6,7	1,3
4. Luksemburg	7	6,3	0,7	17. Polska	7	5,7	1,3
5. Austria	7	6,2	0,8	18. Stany Zjednoczone	7	5,7	1,3
6. Finlandia	7	6,2	0,8	19. Węgry	7	5,6	1,4
7. Kanada	7	6,2	0,8	20. Grecja	6	4,6	1,4
8. Szwecja	7	6,2	0,8	21. Niemcy	8	6,5	1,5
9. Włochy	7	6,1	0,9	22. Belgia	8	6,4	1,6
10. Czechy	7	6	1	23. Wielka Brytania	8	6,3	1,7
11. Francja	7	6	1	24. Słowacja	7	5,2	1,8
12. Hiszpania	7	6	1				
13. Islandia	8	6,9	1,1	Średnia OECD	7,2	6,1	1,1

Źródło: UNICEF (2010), *The children left behind. A league table of inequality in child well-being in the world's rich countries*, s. 9 (na podst. danych z badania PISA 2006).

3. Konsekwencje ubóstwa dzieci

Ubóstwo dzieci jest zagadnieniem szczególnym z co najmniej kilku przyczyn. Po pierwsze, jak pokazują przytoczone wyżej dane, dzieci są w Polsce grupą relatywnie najbardziej dotkniętą ubóstwem. Po drugie, dzieciństwo jest kluczowym okresem w rozwoju człowieka, a co za tym idzie — niedobór zasobów w tej fazie życia może mieć szczególnie poważne skutki dla dalszego rozwoju człowieka. Po trzecie, jak słusznie zauważa badaczka zagadnienia — Wielisława Warzywoda—Kruszyńska — dzieci nie są zazwyczaj prawdziwymi adresatami państwowych działań zwalczających biedę, gdyż te sprowadzają się przeważnie do transferów pieniężnych bądź programów aktywizacji zawodowej⁸.

Najbardziej oczywistym i bezpośrednim skutkiem ubóstwa dzieci jest zagrożenie dla ich zdrowia wynikające z niedożywienia, złych warunków mieszkaniowych i niedostatecznej higieny, a także braku odpowiednich ubrań. W rodzinach dotkniętych ubóstwem dieta jest zazwyczaj bardzo uboga i niezbilansowana,

Mówią dzieci

Nigdy nigdzie nie wyjeżdżam, na wakacje ani nawet na wycieczki klasowe. Mamy sad z jabłkami, prawie cały rok musimy w nim pracować. Przycinać, nawozić, pielnić, szczepić, zbierać jabłka. Płony oddajemy za bezcen. To nie ma sensu, nie ma pieniędzy, a ja nigdzie nie mogę pojechać, nawet na wycieczkę do Sejmu. Tylko raz byłem poza naszą miejscowością (...). OPS organizuje wyjazdy wakacyjne dla dzieci z biednych rodzin, ale rodzice mówią, że nie potrzebują niczyjej łaski, a poza tym muszą pomagać w sadzie. — Wojtek, 14 lat.

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

dzieci nie dostają do szkoły śniadania ani nie stać je na wykupienie obiadów w szkołach. Niedożywienie, oprócz skutków zdrowotnych, wpływa na gorsze wyniki w nauce, gdyż badania wykazują, że utrudnia ono koncentrację i uniemożliwia efektywną naukę⁹.

Obok negatywnych skutków dla zdrowia i rozwoju fizycznego dziecka, bieda niesie też poważne zagrożenia dla jego prawidłowej socjalizacji. Wbrew pozorom, rodzice w rodzinach dotkniętych ubóstwem, często bezrobotni, nie poświęcają więcej czasu na wychowanie dzieci. Dodatkowo, dzieci w rodzinach ubogich często obciążone są większą ilością obowiązków domowych niż ich rówieśnicy. W tym kontekście mówi się np. o najstarszej córce, która w ubogich rodzinach wielodzietnych przejmuje dużą część obowiązków matki¹⁰. Często jest także zjawisko pracy dzieci. Praca sezonowa dzieci w rolnictwie (w soboty i wakacje) jest cechą charakterystyczną biedy wiejskiej. Bieda może także prowadzić do poszukiwania przez dzieci nielegalnych źródeł zarobkowania. Należy tu wymienić przede wszystkim drobne kradzieże, prostytucję i żebractwo.

Badacze zagadnienia często skupiają się na momencie biograficznym zetknięcia dzieci ubogich z systemem edukacyjnym. Jest to zwyczaj ich „start w życie społeczne”¹¹, jako że posyłanie dzieci do żłobków i przedszkoli jest w rodzinach ubogich niezwykle rzadkie. Już na samym początku dziecko bywa odrzucane przez rówieśników z powodu wyróżniającego się stroju, braku przyborów szkolnych, zabawek i akcesoriów, gorszej higieny, braku śniadań i obiadów. Jeśli nie otrzymuje pomocy rodziców i nie ma warunków do odrabiania lekcji, często już na wstępie odznacza się gorszymi ocenami i brakiem postępów szkolnych, co z kolei pociąga za sobą niechęć i wrogość nauczycieli. W wyniku tego podwójnego odrzucenia dziecko szybko odwraca się od szkoły, opuszcza zajęcia, powtarza klasy i w konsekwencji zdarza się, że całkowicie „wypada” z systemu edukacji. Ten zamknięty krąg prowadzi do replikacji braku wykształcenia w kolejnym pokoleniu, co w oczywisty sposób przekłada się na trudności w znalezieniu pracy i wyjściu z ubóstwa.

Wykluczenie z grona rówieśników jest bardzo znaczącym efektem ubóstwa i ma duży wpływ na kwestię ewentualnego wychodzenia z biedy. Rodziny ubogie nierzadko doznają syndromu „zamknięcia się w sobie” — nie mając środków na uczestnictwo w życiu społecznym, zrywają kontakty ze znajomymi i zamykają się kręgu rodzinnym. Ten wzór jest przejmowany przez dzieci, które dodatkowo borykają się z ciągłym poczuciem wstydu wobec rówieśników z bogatszych rodzin. W efekcie zdarza się, że dzieci nie chcą uczestniczyć w dodatkowych zajęciach, wycieczkach czy koloniach, nawet jeśli są one finansowane przez pomoc społeczną czy organizacje charytatywne. Wśród dzieci pochodzących z rodzin ubogich, częściej notuje się też przypadki samobójstw¹².

Wobec wszystkich tych problemów, powstaje główne pytanie: jak przerwać międzypokoleniową transmisję biedy? Problem jest złożony, na szanse wyjścia z ubóstwa wpływają takie zmienne niezależne, jak: otoczenie przestrzenne (mniejsze szanse w tzw. enklawach biedy) i „głębokość” biedy (to, ile brakuje do odpowiedniego poziomu dochodów)¹³. Same monetarne świadczenia pomocowe, oprócz oczywistych skutków pozytywnych, niosą ze sobą skutki negatywne, głównie w postaci kształtowania postaw wyuczonoj bezradności.

Największą szansę na przerwanie „kręgu biedy” eksperci postrzegają w działaniu systemu edukacyjnego¹⁴, gdzie dziecko socjalizuje się i ma styczność z odmiennymi od rodzinnych wzorcami biograficznymi. Jednak, aby działanie systemu było skuteczne, powinno zaczynać się bardzo wcześnie, przede wszystkim na etapie przedszkolnym.

Pamiętając, że od roku 2004 zasięg ubóstwa w ogóle — a także ubóstwa dzieci — znacząco się zmniejszył, a także, że Polska nie dzierży już niechlubnego ostatniego miejsca w rankingu dziecięcej biedy, należy jednak stwierdzić, że dopóki liczbę ubogich dzieci będziemy mierzyć w milionach, jest to priorytetowy problem wymagający zdecydowanych działań.

4. Społeczne postrzeganie ubóstwa

Badania ankietowe stanowią istotne, uzupełniające źródło informacji o ubóstwie. W ten sposób ustala się m.in. tzw. subiektywną granicę ubóstwa — kwotę jaką we własnym odbiorze wystarcza do zaspokojenia podstawowych potrzeb. Subiektywna granica ubóstwa przebiega z reguły wyżej niż linie relatywne i absolutne.

W Polsce granica ta dość regularnie się podwyższa i obecnie wynosi wg GUS 1 109 zł, co związane jest zapewne z ogólnym wzrostem poczucia dobrobytu. W ostatnim dwudziestoleciu spadał zasięg biedy mierzonej subiektywnie. Wykres 5 pokazuje malejący odsetek gospodarstw, które deklarują, że ich dochody nie pozwalają na zaspokojenie potrzeb. Podczas gdy jeszcze na początku lat 90. uważała tak znacząca większość Polaków, obecnie jest to nieco ponad jedna czwarta rodzin.

Choć ogólny wzrost poczucia bezpieczeństwa materialnego i dobrobytu jest na pewno zjawiskiem pozytywnym, można się także zastanawiać, czy nie wpłynie on na mniejsze zainteresowanie opinii publicznej i decydentów politycznych problemem biedy, który — jak wiemy — ciągle jest poważny.

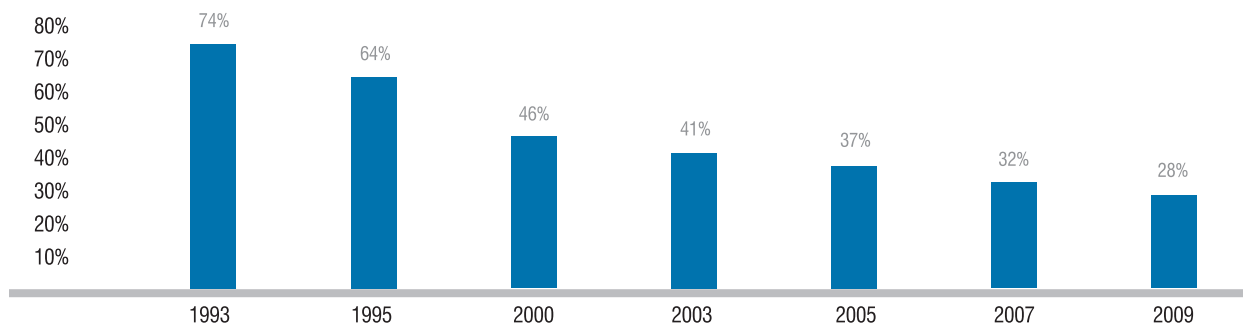
Mówią dzieci

U nas w domu jest bardzo skromnie. Jest nas szóstka rodzeństwa i rodzicom po prostu nie starcza na wszystko. Tata ma stałą pracę, a mama tylko dorywczą, jak jest sezon na jabłka czy gruszki. Często donoszę ubrania po starszych siostrach, i jak mama kupi im coś nowego, to dziewczyny ze szkoły komentują, że pewnie za 2 lata to dostanę. Dzieciaki śmieją się też z nas, że OPS płaci za nasze obiady w szkole.

— Basia, 12 lat.

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

WYKRES 5. GOSPODARSTWA DOMOWE DEKLARUJĄCE, ŻE ICH STAŁE DOCHODY NIE POZWALAJĄ NA ZASPOKOJENIE BIEŻĄCYCH POTRZEB W LATACH 1993–2009.

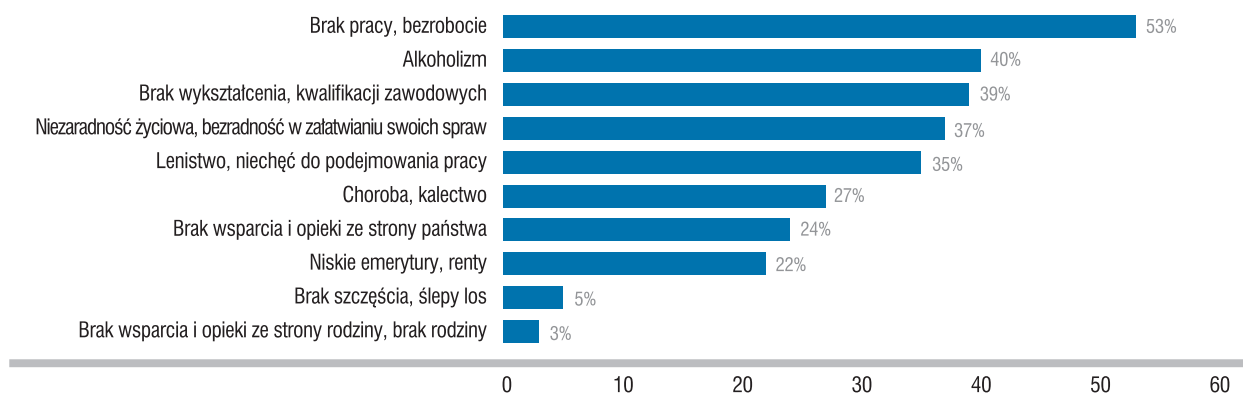


Źródło: *Opinie*, w: *Diagnoza Społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, J. Czapiński, T. Panek (red.), Rada Monitoringu Społecznego, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Warszawa 2009. s. 561.

Dane na temat społecznego postrzegania problemu ubóstwa i poglądów na temat jego przyczyn przedstawia wykres 6. Bardzo istotne jest zwrócenie uwagi na to, jak wysokie pozycje w tym sondażu uzyskały wskazania na czynniki związane z charakterem czy chęciami ubogich: niezaradność życiowa i lenistwo w porównaniu do czynników losowych, takich jak: choroba, ślepy los czy brak wsparcia ze strony rodziny.

Jak zauważa Wielisława Warzywoda-Kruszyńska, także w mediach typowe jest obciążanie winą za biedę samych ubogich, a bieda dzieci przedstawiana jest jako efekt działań nieodpowiedzialnych rodziców. Brak zrozumienia dla obiektywnych przyczyn utrzymywania się ubóstwa, utrudnia podejmowanie działań zaradczych i odciąża demokratyczne władze z priorytetowego traktowania tego problemu.

WYKRES 6. CZYNNIKI DECYDUJĄCE O TYM, ŻE LUDZIE NIE MOGĄ WYDOSTAĆ SIĘ Z BIEDY W OPINII SPOŁECZNEJ POLAKÓW W 2007 R.



Źródło: CBOS (2007), *Opinie na temat zasięgu biedy w Polsce*, komunikat z badań nr BS/71/2007, s. 11.

- 1 Dla osoby samotnie gospodarującej w gospodarstwie pracowniczym (dla każdej kolejnej osoby w rodzinie minimum jest niższe) — źródło: IPISS (2010), *Wysokość i struktura zmodyfikowanego minimum egzystencji w 2009 r.*, Warszawa: Zakład Polityki Społecznej.
- 2 Dla osoby samotnie gospodarującej w gospodarstwie pracowniczym — źródło: IPISS (2010), *Wysokość i struktura...*, *op. cit.*
- 3 GUS (2010), *Ubóstwo w Polsce. Zasięg ubóstwa w Polsce w 2009 r.*
- 4 Art. 8, Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz. U. z 2004 r. Nr 64, poz. 593, ze zm.
- 5 GUS (2010), *Ubóstwo w Polsce...*, *op. cit.*
- 6 GUS (2010), *Ubóstwo w Polsce...*, *op. cit.*
- 7 GUS (2010), *Ubóstwo w Polsce...*, *op. cit.*
- 8 Warzywoda-Kruszyńska W. (2008), *Dzieci żyjące w biedzie — dzieci krzywdzone*, Dziecko Krzywdzone, nr 2(23), Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje, s. 5.
- 9 Tarkowska E. (2011), *Ubóstwo dzieci w Polsce*, w: *Polski Raport Social Watch 2010. Ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce. Raport krajowy Polskiej Koalicji Social Watch i Polskiego Komitetu European Anti-Poverty Network*, Szarfenberg R. (red.), Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii, s. 60.
- 10 Ibidem, s. 61.
- 11 Lustig J. (1998), *Skutki ubóstwa, jakich doświadczają dzieci*, w: *Ubodzy i bezdomni*, P. Dobrowolski, I. Mądry (red.), Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- 12 Lustig J. (1998), *Skutki ubóstwa...*, *op. cit.*, s. 70–72.
- 13 Warzywoda-Kruszyńska W. (2009), *Wyzwania dla Polski wynikające z utrzymującej się biedy wśród dzieci*, w: *Księga Ubogich a.d. 2009. Materiały diagnostyczne do opracowania Strategii Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym na lata 2010–2015*, Wrońska E. (red.), Warszawa: Kancelaria Rzecznika Praw Obywatelskich.
- 14 Waloszek D. (2009), *Edukacja jako strategia przeciwdziałania biedzie i wykluczeniu. Studium możliwości*, w: *Księga Ubogich...*, *op. cit.*, s. 198–204.